

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Finansów
Publicznych**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO MONITOROWANIA
SYSTEMU PODATKOWEGO
(NR 5)
z dnia 24 czerwca 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Finansów Publicznych – podkomisji stałej do monitorowania systemu podatkowego (5)

24 czerwca 2025 r.

Podkomisja stała do monitorowania systemu podatkowego, obradująca pod przewodnictwem poseł **Katarzyny Kierzek-Koperskiej (KO)**, przewodniczącej podkomisji, rozpatrzyła:

– informację o przeprowadzonych kontrolach przez Krajową Administrację Skarbową.

W posiedzeniu udział wzięli: **Zbigniew Stawicki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami oraz **Kamil Rybikowski** dyrektor Biura Legislacji Organizacji Pracodawców Rady Przedsiębiorców.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska** i **Monika Biała** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł **Katarzyna Kierzek-Koperska (KO)**:

Szanowni państwo, witam serdecznie na posiedzeniu podkomisji stałej do spraw monitorowania systemów podatkowych. Otwieram posiedzenie.

Witam serdecznie pana Zbigniewa Stawickiego podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Witam pana Roberta Michalskiego zastępcę dyrektora Departamentu Zwalczania Przestępczości Ekonomicznej Ministerstwa Finansów. Witam panią Beatę Oleśkiewicz dyrektora Departamentu Nadzoru nad Kontrolami w Ministerstwie Finansów. Mam jeszcze zapisanych gości, ale nie wiem, czy pan...

Sekretarz Komisji **Monika Biała**:

Nie, nie.

Przewodnicząca poseł **Katarzyna Kierzek-Koperska (KO)**:

Nie. To będziemy witać...

Głos z sali:

Nie. Jestem dziennikarzem.

Przewodnicząca poseł **Katarzyna Kierzek-Koperska (KO)**:

Proszę?

Głos z sali:

Jestem dziennikarzem.

Przewodnicząca poseł **Katarzyna Kierzek-Koperska (KO)**:

Dobrze. To będziemy witać na... Ale również witamy dziennikarzy.

Proszę państwa, w porządku dziennym mamy rozpatrzenie informacji o przeprowadzonych kontrolach przez Krajową Administrację Skarbową, więc od razu oddaję głos panu ministrowi i proszę o przedstawienie sprawozdania, informacji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów **Zbigniew Stawicki**:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, przedstawię krótką informację na temat efektów działań kontrolnych Krajowej Administracji Skarbowej w roku 2024, z pewnymi odniesieniami do roku 2023. Pozwoliłem sobie przygotować może nie tyle prezentację ile kilka slajdów w celu zobrazowania pewnych zjawisk, czy pewnych rzeczy, na których nam szczególnie zależy. Może na wstępie chciałbym powiedzieć kilka słów, wydaje mi się,

bardzo istotnych, jeżeli chodzi o samą sferę kontroli i również kwestię interpretowania wyników kontroli, które są upublicznione, ponieważ mamy do czynienia niestety z dość częstym niewłaściwym interpretowaniem wyników, zbyt uproszczonym i bez uwzględnienia pewnych niuansów, które ostatecznie rzutują na obraz całości efektów kontrolnych.

Przede wszystkim powiem, że przyjęliśmy nieco zmienioną filozofię kontrolowania, wychodząc z założenia w stosunku do czasów poprzednich. Wyszliśmy z założenia, co potwierdzają zresztą dane, statystyki, że przedsiębiorcy, podatnicy są uczciwi. Co do zasady są uczciwi. Nieuczciwi czy mylący się stanowią zdecydowaną mniejszość, właściwie margines. Dlatego też przede wszystkim powinniśmy ułatwić dobrowolne wywiązywanie się z obowiązków podatkowych podatnikom, przedsiębiorcom zamiast uruchamiać natychmiast kontrolę, mechanizm kontrolny, który, co do zasady, jest mechanizmem czasochłonnym, angażującym podatnika, ale też kosztochłonnym, czy kosztotwórczym po stronie państwa, po stronie organów. Podkreślam, że system kontroli rozliczeń podatkowych, czy system weryfikacji rozliczeń podatkowych składa się z 3 procedur, czy z 3 elementów, to są: czynności sprawdzające, kontrola podatkowa i kontrola celno-skarbowa. Czynności sprawdzające są najmniej dolegliwą i najmniej angażującą podatnika... nie procedurą, to nawet one nie są ubrane w procedurę, to są po prostu czynności organu bez angażowania podatnika. Czyli po prostu organ analizuje dostępne dane, dane, które są w posiadaniu, czy dostępne dla organu. Jeżeli poweźmie wątpliwości, informuje o nich podatnika i wówczas podatnik ma szansę, jeżeli podziela pogląd organu, ma szansę skorygować swoje rozliczenie podatkowe bez żadnych dodatkowych konsekwencji. Przyjęliśmy, że ta sfera, wydaje mi się, że... – zresztą mówią o tym statystyki – niedoceniana i niewykorzystywana wcześniej tak, jak powinna być wykorzystana, jest z punktu widzenia również organu fiskusa, z punktu widzenia państwa najbardziej efektywna. Jest szybka, zwykle podatnik, który zgadza się z wątpliwościami organu, nie dość, że koryguje, to dokonuje natychmiastowej wpłaty. Zatem bez kosztów egzekucji, bez kosztów zabezpieczeń uzyskujemy po prostu wpłatę zobowiązania podatkowego w wysokości wynikającej z przepisów prawa. Czyli jest to stan, nazwałbym to, bliski ideałowi tak naprawdę, tak?

W sytuacji, kiedy podatnik nie zgadza się, czyli organ ma wątpliwości, podatnik się z nim nie zgadza, mamy do dyspozycji procedury kontrolne, tj. kontrola podatkowa, co do zasady przewidziana dla... prowadzona przez naczelników urzędów skarbowych, co do zasady przewidziana dla przedsiębiorców, czy podatników prowadzących normalną działalność, a więc zgłoszoną, zalegalizowaną, z jakichś powodów popełniających błędy, czy z innych powodów niewłaściwie deklarujących zobowiązanie podatkowe. Jest to procedura, która w moim, w naszym przekonaniu jest coraz bardziej... powinna być coraz bardziej wygaszana tak naprawdę, ponieważ jest również instrument w postaci postępowania podatkowego, w którym organ w postaci naczelnika urzędu skarbowego może tak naprawdę wykonać te same czynności i jest to w znacznej mierze niepotrzebne dublowanie czynności, niepotrzebne angażowanie i podatnika i niepotrzebne angażowanie pracowników, i ponoszenie z tego tytułu określonych kosztów. Tak że ta procedura odchodzi pomału w cień. Myślę, że w niedługim czasie, również w wymiarze legislacyjnym, znajdzie to wyraz.

Natomiast procedurą kontrolną, która musi istnieć i którą mamy w tej chwili do dyspozycji w przypadku podatników, czy pseudopodatników, bo nie każdy na to miano zasługuje, którzy celowo, z góry powziętym zamiarem i z rozmysłem dokonują oszustw podatkowych, niedozwolonej optymalizacji – tak eufemistycznie mówię, tak? – czy wręcz przestępstw związanych z podatkami, bo to jest również ta sfera, to mamy do dyspozycji procedurę kontroli celno-skarbowej, która należy do kompetencji naczelników urzędów celno-skarbowych. Ta procedura zastąpiła dawną procedurę postępowań kontrolnych, czy kontroli skarbowej po reformie KAS. Procedura charakteryzuje się najwyższą dolegliwością dla podatnika, ponieważ są wyłączone pewne uprawnienia strony, chociażby podatnik nie jest informowany wcześniej o zamiarze wszczęcia procedury, i jeszcze wiele, wiele uprawnień jest wyłączonych z przyczyny następującej, po prostu ta procedura powinna, zgodnie z zasadami wynikającymi z prawa, być wszczynana wtedy, kiedy analiza ryzyka wskaże, że mamy do czynienia, czy mamy uzasadnione podejrzenie, że mamy do czynienia z oszustwem z kategorii, o których mówiłem, czyli z zamierzonym działaniem w celu

dokonania oszustwa, niewywiązania się z zobowiązania podatkowego bądź dokonania przestępstwa jeszcze innego rodzaju, bo tu mamy cały wachlarz przestępczości.

Natomiast analiza wykorzystania procedur za lata poprzednie pokazała nam rzecz następującą, że w przypadku kontroli celno-skarbowej, np. w roku 2023 42% kontroli... – w roku 2023, a więc w ostatnim roku przed przejęciem kierownictwa KAS-u – 42% kontroli celno-skarbowych – a więc przypomnę, tych, które są przewidziane dla tych kategorii najcięższych naruszeń – zakończyło się korektą w pierwszym terminie, a więc korektą po doręczeniu upoważnienia do kontroli, czyli przed faktycznym podjęciem czynności kontrolnych. Czyli podatnik, który dowiedział się, że organ będzie prowadził u niego kontrolę, natychmiast, nie czekając na całe postępowanie dowodowe, złożył korektę. W statystyce wygląda to bardzo ładnie, bo kontrola jest szybka, jest wynik, jest wpłata. Pozostaje tylko pytanie: czy była konieczna? Powstaje pytanie, czy była konieczna, ponieważ, tak jak mówiłem wcześniej, w toku czynności sprawdzających organ informuje podatnika o swoich wątpliwościach. Przyjąłem założenie, że taki sam efekt zapewne można było osiągnąć bez wytaczania tej armaty w postaci kontroli celno-skarbowej, angażowania podatnika, pełnomocnika i całego aparatu po naszej stronie, kosztownego aparatu. Wyniki roku 2024 potwierdziły – kiedy przyjęliśmy zasadę, że przede wszystkim czynności sprawdzające, od tego zaczynamy, dopiero później te procedury twardsze, o których mówiłem – i wyniki potwierdziły, że można zmniejszyć ilość kontroli celno-skarbowych. Oczywiście następuje też pewien odpływ ustaleń z kontroli celno-skarbowej – o tym powiem za chwilę, o kwestiach statystyki, jak należy to czytać – na rzecz czynności sprawdzających, ale patrząc na wyniki całościowe, w roku 2024 uzyskaliśmy... Zaraz może podam. Przy większej liczbie czynności ogółem, a więc kontroli czynności sprawdzających i kontroli celno-skarbowej, uzyskaliśmy ustalenia wyższe o 2%. Przy czym, mówię, to przy zmniejszeniu procedury tej najtwardszej i najbardziej kosztownej. My nie pokazujemy tutaj kosztów procedur, a one są dość znaczne, tak? One są dość znaczne. Przy czym ustalenia kontroli celno-skarbowej i wpłaty, przede wszystkim wpłaty, należy pamiętać, że w przypadku, kiedy kontrola celno-skarbowa pójdzie tam, gdzie pójść powinna, a więc nie do podatnika, który zgadza się z ustaleniami i wywiąże się szybko z obowiązku, to nastąpi przesunięcie czasowe z wpłatą, ponieważ zwykle kontrola kończy się zabezpieczeniem, a do egzekucji, do wpłaty mija jeszcze trochę czasu. Dlatego też należy preferować czynności sprawdzające i procedurę tzw. miękką. To jest to, o czym mówiłem, czyli budżet.

Z punktu widzenia budżetu mamy zysk w postaci bezpośrednich wpływów i zysk w postaci mniejszych kosztów kontroli. Mniej kontroli, mniejsze koszty. Myślę, że to jest kierunek, który należy kontynuować, czyli przede wszystkim pomagać, czy przypominać o obowiązkach, a procedury twarde zostawić dla naprawdę najcięższych przypadków, również nie tylko z powodu interesu fiskalnego Skarbu Państwa, ale pamiętajmy, że... Pamiętajmy, że kontrola nie może być narzędziem do zapełniania budżetu. To nie jest narzędzie, którego celem jest dostarczanie... Naczelnym celem nie jest dostarczanie dodatkowych wpływów budżetowych. Kontrola ma na celu zapewnienie takiego stanu, w którym rozwiązania fiskalne przyniosą zamierzony efekt w postaci wywiązywania się z wpłat, a więc po naszej stronie to oznacza obowiązek zapewnienia przedsiębiorcom, podatnikom, którzy prowadzą legalną, normalną działalność, bezpiecznego otoczenia, ochronę przed nieuczciwą konkurencją. Myślę, że dla nikogo nie jest tajemnicą, że przedsiębiorca ponoszący wszelkie obciążenia, nie tylko podatkowe, ale również z tytułu ubezpieczeń społecznych i wszelkiego innego, nie jest w stanie konkurować cenowo z kimś, kto takich obciążeń nie ponosi. Jeżeli organy państwa, machina państwa nie wyeliminuje nieuczciwej konkurencji, to pozbawimy się również wpływów dobrowolnych od tej uczciwej przedsiębiorczości. A zależy nam przede wszystkim na tym, żeby przedsiębiorczość się rozwijała i żeby państwo było zasilane w sposób nieegzekucyjny, ale poprzez dobrowolne wpłaty. Ale, tak jak mówię, naszym obowiązkiem w tym momencie jest zapewnienie bezpiecznego otoczenia każdemu przedsiębiorcy, który prowadzi działalność, i umożliwienie mu maksymalnie prostego wywiązania się ze swoich obowiązków. Zresztą wyrazem tego jest też obecnie procedowana zmiana ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej, która będzie pozwalała złożyć pierwotną deklarację już po wszczęciu kontroli celno-skarbowej i złożyć korekty wówczas, kiedy podatnik tylko częściowo zgadza się z organem. Do tej pory było

to możliwe tylko w sytuacji, kiedy podatnik w całości zgadzał się z ustaleniami organu. W innym przypadku korekta nie mogła być skutecznie złożona. Tak że jest to kolejny krok w celu maksymalnego uproszczenia i przyspieszenia rozwiązania pewnych sytuacji problemowych na styku fiskus – podatnik, czy fiskus – przedsiębiorca. Zresztą jest to zgodne z inicjatywą strony społecznej. Zresztą myślę, że nie jest to ostatni krok w kierunku wyraźnego oddzielenia sfery uczciwej przedsiębiorczości i obsługi tej uczciwej przedsiębiorczości i uczciwych podatników od sfery zwalczania przestępczości. Bo tutaj nie może być litości, i państwo musi działać z całą surowością, chociażby po to, żeby tym uczciwym zapewnić bezpieczne warunki funkcjonowania.

Kilka słów na temat efektów, o których pewne informacje pojawiały się również w mediach. Chodzi o wykryte fikcyjne faktury. Dlaczego to pokazuję? To jest też efekt potwierdzający właściwy kierunek, ponieważ w 2024 roku wykryliśmy rekordową od wielu lat liczbę fikcyjnych faktur. Pierwsze dane, które pokazały się w mediach, były często interpretowane jako powrót mafii VAT-owskich. Tu zwracam uwagę na pewne... Właśnie to jest kwestia interpretowania danych i niepoleganie na zbyt pobieżnym odczytywaniu. Zwróćmy uwagę, że z rekordowej liczby fikcyjnych faktur, wykrytych w 2024 roku – co świadczy o trafnym typowaniu oszustów – tylko 8 tys., na 297 tys., było wystawionych w roku 2024. 282 tys. fikcyjnych faktur pochodziło z lat wcześniejszych. Tutaj mam wyspecyfikowane z którego roku ile faktur. A więc mamy po osiemdziesiąt kilka tysięcy z roku 2023, z 2022. Co to oznacza? To oznacza, że te faktury były wprowadzone do obrotu przez oszustów, wywierały negatywne skutki dla budżetu i dla przedsiębiorców już w latach wcześniejszych, ale służby z jakichś powodów nie wykryły tego. Myślę, że dalszy komentarz jest zbędny. Dlatego też narracja, że w roku 2024 wróciły mafie VAT-owskie, na podstawie tych danych, jest takim trafieniem przysłowiową kulą w płot, bo dokładnie jest odwrotnie, jest dokładnie odwrotnie. My wykryliśmy to, co było w obrocie wcześniej, wywierało skutki, a z jakichś powodów nie było ujawnione. Być może ma to związek z pewnymi założeniami, które przybrały nawet wcześniej formę pisemną. Znamy przypadek dyrektora jednej z izb administracji skarbowej, który praktycznie nakazał prowadzenie kontroli tylko tam, gdzie jest łatwo osiągalny... przepraszam, gdzie jest majątek. Ale co to znaczy? To jest pewien eufemizm „gdzie jest majątek”. To znaczy majątek jest tam, gdzie przedsiębiorca nie zamierza oszukiwać, bo on tego majątku nie ukrywa, nie przekazuje komuś innemu, nie przepisuje na słupy itd., no więc on ma majątek rzeczywiście łatwo osiągalny. Jeżeli skierujemy kontrolę, z armatami, na takiego przedsiębiorcę, to pewnie... być może coś znajdziemy, zamiast 100 zł zapłaci 120 zł, wpłaci, a jeżeli nie, to jest majątek, który możemy poddać szybkiej egzekucji. W statystyce wygląda to bardzo ładnie, ale taka kontrola w tej sytuacji nie pójdzie do oszusta, który działa poprzez sieć słupów, który majątek oczywiście posiada, ale znalezienie tego majątku to jest rzecz dla wyspecjalizowanych komórek analitycznych, to nie jest rzecz, którą z poziomu rejestru się namierzy, tak? Dlatego ten proces musi trwać dłużej, bo to jest śledztwo. To już nie jest kontrola w sensie badania faktów, to jest śledztwo finansowe, czy dochodzenie finansowe, i tego rodzaju ukierunkowanie musi przybrać system kontroli nowoczesnego państwa prawa. Uważam, że to jest kierunek, który należy kontynuować.

Natomiast w sytuacji, kiedy przedsiębiorca jest poddawany takim działaniom tylko dlatego, że nie ukrywa majątku, to chyba nie muszą kończyć jakie to wywiera skutki, a oszust obok siebie funkcjonuje i kontrola go nie niepokoi, bo nie warto, bo nie zapłaci, będzie to źle wyglądało w statystyce. Tak, będzie wyglądało źle w statystyce, oczywiście, że tak. Dlatego też, na co zresztą zwróciła uwagę Najwyższa Izba Kontroli, nie pamiętam już, to był bodajże 2019 rok, w poprzednich czasach mieliśmy do czynienia z takim bardzo niechętnym traktowaniem art. 108 ustawy o VAT, który nakazuje zapłatę kwoty wykazanej w fikcyjnej fakturze, niezależnie czy... no w fikcyjnej, czyli wtedy, kiedy nie miało miejsca świadczenie usług bądź dostawa towaru, która rzekomo miała nastąpić na podstawie tej faktury. To są tzw. puste, fikcyjne faktury. Ale jest bezwzględnie obowiązująca norma art. 108 ustawy o VAT, która nakazuje tę należność, która w istocie jest sankcją. W istocie jest to należność sankcyjna, ponieważ budżet wcześniej nie stracił tych pieniędzy – to znaczy nie stracił bezpośrednio, stracił pośrednio poprzez mechanizm oszustwa – ale nakazuje wydać taką decyzję i nakazuje odprowadzić kwotę. Natomiast organy z dziwną

niechęcią podchodzą do wydawania takich decyzji, bo rzeczywiście w statystykach była zła relacja wpłat do ustaleń. Natomiast tutaj nie chcę posuwać się daleko w kwalifikacjach, natomiast myślę, że jest oczywiste, że w sytuacji, kiedy organ stwierdzał, że ma do czynienia z pustymi fakturami, fikcyjnymi, a nie wydawał decyzji, no to już zakrawa na niedopełnienie obowiązków w tym momencie. Zresztą na to zwróciła uwagę NIK w raporcie, wskazując że nie ma podstaw prawnych do odstępowania od wydawania decyzji na mocy art. 108. Bo tutaj oprócz... tak jak mówię, nie chodzi tutaj tylko o bezpośredni wpływ, ale...

Posel Janusz Cichoń (KO):

Efekt mnożnikowy.

Podsekretarz stanu w MF Zbigniew Stawicki:

Dokładnie tak, tu jest efekt mnożnikowy, a poza tym eliminowanie tego, nawet w drodze decyzji, jest porządkowaniem rynku. Obawiam się, że przez zaniechania mamy właśnie wyhodowane chociażby te puste faktury.

O tym mówiłem, że ostateczny efekt blokowego traktowania procedur... Ja może dodam jeszcze, że w przypadku kontroli podatkowej, kontroli celno-skarbowej zostały wydane wyraźne zalecenia z poziomu ministerstwa, żeby wszelkie procedury były poprzedzone czynnościami sprawdzającymi. Dopiero wtedy, kiedy czynności... – oczywiście tam, gdzie mamy do czynienia z podatnikiem, który zasługuje na to miano – dopiero po przeprowadzeniu czynności sprawdzających, kiedy organ nie widzi szansy, żeby umożliwić podatnikowi wywiązanie się z obowiązków, czy podatnik nie wykazuje takiej chęci, przechodzimy do dalszych procedur kontrolnych.

Mamy jeszcze I kwartał 2025 roku. Zdecydowałem się pokazać te dane, ponieważ one jeszcze wyraźniej pokazują zasadność przyjętej linii. Mamy malejącą liczbę kontroli celno-skarbowych, ale przy rosnących ustaleniach. Czyli trafniej typujemy i idziemy tam, gdzie oszustwa przybierają największą skalę. Wpłaty... O wpłatach za chwilę powiem, bo nie chciałbym się na tym elemencie tutaj rozwodzić w tym momencie, ponieważ ten element jest mylący. O tym za chwilę jeszcze powiem. Czynności sprawdzające również, jak widzimy, przynoszą efekty. Rośnie liczba czynności i rosną uszczuplenia wykryte w toku czynności sprawdzających. Pamiętajmy, że wykazane uszczuplenia przekładają się, co do zasady, na wpłatę, że tutaj mamy praktycznie z pewnością wpłaty. Natomiast przy kontroli najczęściej wpłata następuje rok, 2 lata, a czasem i 5 lat po zakończeniu procedury. Natomiast wpłaty w sprawozdawczości są jedynym elementem wykazywanym kasowo, tak że ich związek z kontrolami kończonymi w tym okresie, za który wykazane są wpłaty, często jest żaden, po prostu jest żaden, ponieważ kontrole widzimy te, które zostały na przykład zakończone w 2024 roku, a wpłaty były z roku 2022 bądź 2020. I wyciąganie wniosku, na przykład jeżeli mamy ustalenia z kontroli zakończonych w 2024 roku, powiedzmy w wielkości 100%, a wpłaty mamy w wielkość 50%, to nie znaczy, że skuteczność kontroli wynosiła 50%. A niestety jest to pułapka, w którą wpada bardzo, bardzo wiele osób. I tu taka prośba, żeby zwracać uwagę na kwestię pewnych niuansów w pokazywaniu danych, bo naprawdę w tym momencie można wpaść w pułapkę. Przy czym, tak jak mówię, jeżeli kontrola celno-skarbowa pójdzie tam, gdzie pójść powinna, ta wpłata będzie zwykle o wiele później, bo poprzedzi ją zabezpieczenie, poprzedzi ją akt oskarżenia. To jest długi proces. Ale, tak jak mówię, my nie jesteśmy rozbójnikiem przy drodze, który chce szybko zebrać pieniądze. My chcemy przede wszystkim stworzyć warunki i wyeliminować nieuczciwą konkurencję, przy tym zapewnić funkcjonowanie rozwiązań legislacyjnych w sferze podatkowej zgodnie z założeniami. Mamy też wykrycia fikcyjnych faktur. Tutaj już oczywiście mamy z 2024 roku nieco więcej, ponieważ to jest kwestia okresów kontrolowanych. To jest rzecz naturalna i świadczy o trafności typowania.

Teraz przejdziemy troszeczkę do innej sfery, a więc do sfery związanej z działaniami Departamentu Zwalczania Przestępczości Ekonomicznej. Tutaj wybrane dane na temat pewnych... To też są działania kontrolne, o nieco innym charakterze. Myślę, że te dane niespecjalnie trzeba komentować, one są dość jasne. Zajęliśmy zdecydowanie więcej alkoholu w roku 2024 niż w 2023, więcej tytoniu. Tutaj mamy zresztą takie ciekawe zjawisko w tytoniu, że zajmujemy dużo więcej suszu tytoniowego, co by świadczyło, co zresztą potwierdza nasze obserwacje, że w tej chwili większym problemem jest produkcja w nielegalnych

fabrykach na terenie kraju niż sam przemysł. Taką mamy hipotezę. I to, co przynoszą wyniki, zdaje się to potwierdzać. Czyli zajmujemy surowiec do produkcji. Jeżeli chodzi o nielegalne fabryki, nie mogę powiedzieć tutaj o wszystkim, ale myślę, że tutaj jesteśmy na dobrej drodze i mamy szansę na... zresztą nie tylko my, bo tu współdziałamy oczywiście z Policją, z CBŚP, bo tu już mamy tę czarną przestępczość. Tak że ten rynek jest pod naszą szczególną opieką. Stosujemy wszelkie dostępne środki i metody, żeby przeciwdziałać.

Automaty, tak jak widać. Zajmujemy te automaty, chociaż to jest hydra. To jest hydra. Nie ukrywam, że tutaj... Pokażemy oczywiście zajęte automaty i pokażemy efekty naszych działań, natomiast walka z tą sferą jest naprawdę trudna. Ponosimy duże koszty z tytułu magazynowania, przechowywania automatów. Sprawy w sądzie trwają bardzo długo. Jest to problem. Oczywiście będziemy działać, natomiast nie jesteśmy usatysfakcjonowani ostatecznym efektem, pomimo doraźnych sukcesów w postaci likwidacji punktów nielegalnego hazardu. Nawet w Warszawie mieliśmy kilka zmasowanych działań. Staramy się zniechęcić. Na pewno nie zaprzestaniemy tej walki. W narkotykach zajmujemy coraz większe... Tutaj widzimy praktycznie taki sam poziom, spadek o 1% jest w sumie nieznaczny. W 2025 roku mamy już większe zajęcia, proporcjonalnie w stosunku do kwartału. I obserwujemy tutaj... Rzeczywiście zajmujemy znaczne ilości, znaczne ilości narkotyków. Tak że myślę, że ta tendencja będzie rosnąca. Własność intelektualna nie wymaga komentarza.

Mandaty. Przykładamy również wagę, jeżeli chodzi o działania takie mniej, że tak powiem, prostsze, jeżeli chodzi o przebieg, niż kontrole celno-skarbowe, czyli czynności mandatowe, które jednak mają duże znaczenie prewencyjne w porządkowaniu rynku drobnej działalności, w porządkowaniu rynku takiego powiedzmy targowiska, i również szara strefa w tych sferach. Tak że tutaj położyliśmy nacisk na te działania. Efekty widać, szczególnie w kwocie mandatów. Nie chcemy, żeby... Chcemy, żeby te mandaty były dolegliwe na tyle, żeby zniechęcały do nieuczciwych praktyk.

Liczba przestępstw. To jest mylące, podobnie jak wpłaty przy kontrolach, ponieważ to jest proces. Przestępstwa stwierdzone w 2024 roku to są zdarzenia sprzed roku, 2 lat czasem, tak że trudno tutaj wyrokować na podstawie danych, co do roku. Mamy większą... Liczba zatrzymań. Są to dane z roku – bo to są rzeczy, które dzieją się w czasie – w którym opisujemy w czasie rzeczywistym. Przeszukania. To też świadczy o tym, że ukierunkowujemy kontrole na oszustów z zamierzonym, z góry powziętym zamiarem prowadzenia działalności oszukańczej.

Targowiska. To, o czym mówiłem, to są kwestie tej drobnej, ale w swojej masie bardzo niebezpiecznej szarej strefy, czy unikania obowiązków podatkowych. Tutaj też będziemy kontynuować działalność dyscyplinującą.

Kontrola celno-skarbowa SENT to jest monitorowanie przewozu drogowego towarów wrażliwych. Zmieniliśmy całkowicie filozofię w stosunku do wcześniejszej, której założenia powodowały wzrosty ilościowe, natomiast bez nacisku na tzw. ujawnienia. Parametry zmieniliśmy w ten sposób, żeby kontrole były... Ilość zresztą, jak widzimy, rośnie, ale nie to było głównym założeniem. Wydaliśmy nowe wytyczne. Chodzi o to, żeby kontrola nie polegała na tym, że stoi radiowóz zawsze w tym samym miejscu przy autostradzie i ilościowo odhacza poszczególne transporty, tylko żeby kontrolą objąć również drogi alternatywne. Zresztą efekty tutaj mamy. Myślę, że pan dyrektor potwierdzi. Czyli chodzi nam o rzeczywistą skuteczność w rozumieniu ujawnień. Nabycia sprawdzające to jest tak naprawdę forma czynności mandatowych, czyli nabycie, które ma na celu potwierdzenie – tam, gdzie mamy podejrzenia – ma na celu potwierdzenie, że ktoś nie wywiązuje się ze swoich obowiązków, czyli nie ewidencjonuje sprzedaży na kasie fiskalnej. Jest to instrument, który będziemy wykorzystywać, instrument niewątpliwie potrzebny, który również służy dyscyplinowaniu sfery handlu.

Jak widzimy wzrosła skuteczność nabyć, co świadczy o tym, że nie wchodzimy raczej przypadkowo, tylko tam, gdzie mamy sygnały, gdzie mamy analizy, tam dokonujemy nabycia, które ostatecznie potwierdza fakt niewywiązywania się z obowiązków. Kasy rejestrujące. W zasadzie mówiłem. Wzrost liczby kontroli w stosunku do roku poprzedniego, wzrost, w którym stwierdziliśmy nieprawidłowości, a więc to też skuteczność namierzania, typowania. Oczywiście skutkiem jest też zwiększenie kwoty nałożonych mandatów o prawie...

ponad 6,5 mln zł. Chciałbym, żebyśmy też wyraźnie sobie powiedzieli, że nie chodzi tutaj o wpływ tych 6,5 mln zł, tu chodzi przede wszystkim o efekt prewencyjny. Tego nie zmierzmy, nie ma w sumie żadnej metody wiarygodnego mierzenia prewencji. Oczywiście były różne próby. Natomiast myślę, że możemy z całą pewnością założyć, że skuteczne działania organów skłonią tych mniej odpornych psychicznie, czy tych, którzy okazjonalnie chcą sobie zmniejszyć ciężary podatkowe, do zastanowienia się i jednak do rezygnacji z tych zamiarów. Tak że myślę, że efekt prewencyjny tutaj osiągamy. Niestety jest też coś takiego jak antyprewencja, czyli tam, gdzie potencjalny oszust widzi nieskuteczność państwa. To też musimy brać pod uwagę, żeby nie wchodzić na ślepo i nie wychodzić bez stwierdzenia nieprawidłowości tam, gdzie wszyscy dookoła wiedzą, że oszustwa się dzieją. Przestrzegam zawsze przed taką antyprewencją, bo to jest zjawisko bardzo niebezpieczne.

To tyle. Bardzo chętnie odpowiem na państwa pytania. Myślę, że o kontroli mogę mówić dosyć długo. Tak że jeżeli są jakieś pytania, to bardzo proszę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze, za tę ciekawą prezentację. Ona pokazuje, że uczciwi podatnicy będą mieć większy spokój, a nieuczciwi mają się czego bać – czy przestępcy, może tak nazwijmy ich po imieniu.

Droży państwo, otwieram dyskusję. Czy są pytania? Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Teresa Pamuła (PiS):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, chciałam zapytać o stan zaawansowania prac nad elektronicznym systemem e-faktur. Na jakim jest etapie? Czy terminy, które przyjeśliśmy w ustawie, będą dotrzymane? Bo wiem, że od 1 stycznia wchodzi część, a chyba od kwietnia 2026 roku druga część. Chciałam zapytać, jak w strukturze kształtują się te przestępstwa związane z fałszowaniem faktur w stosunku do innych działań, które podejmują oszuści, czyli oszukują państwo – to, co pan mówił o wprowadzaniu do obrotu tytoniu, korzystania z automatów nieopodatkowanych i innych, hazardu. Jak duże ilościowo, strukturalnie, procentowo są te wyłudzenia, jeżeli chodzi o faktury, w danym roku? Wiadomo, że kontrola w danym roku się kończy, a część się zaczyna, ale jakieś takie porównanie na pewno w Ministerstwie Finansów jest robione. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MF Zbigniew Stawicki:

Dziękuję. Pani poseł, zacznę od KSeF. Nie przewidujemy, nie będzie żadnych przesunięć. Terminy, które zostały podane, które są zresztą również zapisane legislacyjnie, zostaną dotrzymane. Czyli zmian nie będzie. Cały czas trwają oczywiście prace, trwają jeszcze konsultacje, ale nie dotyczą zasadniczych kwestii, a więc terminu, ostatecznego kształtu. Tak że tutaj działamy zgodnie z harmonogramem, zgodnie z planem.

Co do drugiego pytania, nie wiem, czy usatysfakcjonuję swoją odpowiedzią, ponieważ są to bardzo... znaczy w naszych działaniach, w naszych statystykach są to kwestie, których nie porównujemy, jeżeli chodzi chociażby o zajęcia tytoniu a oszustwa dotyczące podatku od towarów i usług z wykorzystaniem fikcyjnych faktur. Może dodam, że fikcyjne faktury są takim nośnym hasłem, czy nośnym pojęciem, natomiast odcieni tu jest bardzo dużo. To jest całkowicie fikcyjna, pozorowana działalność, bez żadnego związku z rzeczywistością, która służy tylko wyłudzeniu zwrotu, bez żadnej działalności. Ale to jest też działalność, która służy niedozwolonej, eufemistycznie mówiąc, optymalizacji. Czyli ktoś zaopatruje się w fikcyjną fakturę tylko po to, żeby obniżyć sobie zobowiązanie podatkowe bądź zobowiązanie podatkowe, czy od podatku od towarów i usług – zresztą pochodną jest zawsze też dochodowy – tak że to nie jest jedno zjawisko. Fikcyjne faktury wykorzystywane są w bardzo różnych mechanizmach, w bardzo różnych konfiguracjach, natomiast my posługujemy się statystyką dotyczącą tytułów podatkowych. W przypadku przestępczości związanej z podatkiem od towarów i usług, mechanizmy związane z fikcyjnymi fakturami zdecydowanie dominują. To jest niezmiennie od lat. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pani poseł chce dopytać?

Posel Teresa Pamuła (PiS):

Czy nie należało jednak przyspieszyć tego elektronicznego systemu e-faktur, żeby jednak ukrócić fałszywe faktury? Bo można powiedzieć, że zmarnowaliśmy cały ten rok. Jakie to są mniej więcej straty, jeżeli chodzi o fałszywe faktury, które skontrolowaliśmy? Ale wszystkich też nie udało nam się skontrolować.

Przewodnicząca posel Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Zbigniew Stawicki:

Całkowicie się zgadzam z panią posel, że należało znacznie przyspieszyć wprowadzenie KSeF-u, czy wcześniej, w koncepcji nazywanego centralnym rejestrem faktur. Taki postulat, czy takie wstępne założenia pojawiły się już w raporcie w roku 2015, w raporcie zespołu eksperckiego do spraw przestępczości VAT-owskiej, którym miałem zaszczyt kierować. Była koncepcja i była wskazana potrzeba, podobnie zresztą jak kwestia JPK-u, który legislacyjnie był przyjęty we wrześniu 2015 roku. W tym czasie została uchwalona odpowiednia ustawa, zgodnie... Wtedy to się nazywało jednolity plik kontrolny, a nie... jednolity plik audytowy bodajże, o ile dobrze pamiętam. Natomiast był już legislacyjnie JPK przyjęty w 2015 roku, we wrześniu, przed zmianą władzy. Natomiast, co do centralnego rejestru faktur, który w odróżnieniu od jednolitego pliku kontrolnego działa online, dostarcza informacji bieżącej, dostarcza informacji o przedmiocie transakcji, czyli jest tak naprawdę narzędziem umożliwiającym działanie w czasie rzeczywistym, a nie takim muzeum, czy archiwum faktur, jakim jest JPK. Bo JPK jednak w skrajnych przypadkach dostarcza informacji dopiero po 55 dniach. Przy tym zawiera informacje tylko o stronach transakcji, kwocie transakcji, bez przedmiotu, co analitycznie jest dużym utrudnieniem.

Wracając do początku, kwestia centralnego rejestru faktur. Tak jak mówię, koncepcyjnie pojawiła się w raporcie już w lipcu 2015 roku. Wówczas raport został opublikowany. Następnie przez ekipę, która przejęła władzę w roku 2015 też było dostrzegane. Pamiętam, bodajże... już nie pamiętam który z wiceministrów finansów, chyba w 2017 czy w 2018 roku określił, że brak centralnego rejestru faktur generuje straty na poziomie 3 mld zł miesięcznie. Znaczący jest dla mnie wypowiadanie, co do wiarygodności tego szacunku, ale padło takie...

Posel Janusz Cichoń (KO):

Skiba tak mówił.

Podsekretarz stanu w MF Zbigniew Stawicki:

Tak, bodajże pan minister Skiba...

Posel Janusz Cichoń (KO):

A pierwszy był pan Szałamacha, pan minister Szałamacha...

Podsekretarz stanu w MF Zbigniew Stawicki:

Tak, tak.

Posel Janusz Cichoń (KO):

...mówił, że ewidentnie trzeba rejestr przygotować, wskazując na to, że standardy są bardzo ważne, jeśli chodzi o uszczelnienie systemu podatkowego. Pamiętam, że deklarował, że do połowy 2016 roku ten rejestr wejdzie w życie.

Podsekretarz stanu w MF Zbigniew Stawicki:

Tak. Była pełna świadomość wagi i znaczenia tego narzędzia. Natomiast ja już przeskoczę przez kilka lat, bo cały czas podkreślało się konieczność wprowadzenia tego narzędzia, całkiem zasadnie. Podpisuję się pod tym rękoma i nogami. Natomiast stan, jaki zastaliśmy w grudniu 2023 roku, mogę śmiało określić, był taki, że to narzędzie było przygotowane tylko w sferze propagandy tak naprawdę. Technicznie wprowadzenie, czy próba dotrzymania pierwotnego terminu, a więc lipca 2024 roku, byłoby katastrofą, byłoby katastrofą dla przedsiębiorców, byłoby katastrofą dla budżetu. Sparaliżowalibyśmy po prostu działalność przedsiębiorców i sparaliżowalibyśmy finanse publiczne. Tak że należało... konieczna była decyzja, zresztą potwierdzona zewnętrznym audytem. To nie było tak, że komuś coś się

wydawało, więc podjął decyzję o przedłużeniu terminu. Przeprowadzono przez zewnętrzny podmiot bardzo dokładny audyt, który potwierdził nasze podejrzenia, potwierdził nasze obserwacje. Audyt jednocześnie wskazał na słabości, na błędy w podstawowej architekturze. Podstawowa architektura po prostu była oparta na założeniach, które były bardziej życzeniowe niż oparte na rzeczywistych możliwościach, więc należało pracę tak naprawdę rozpocząć prawie od nowa, przynajmniej w sferze architektury. Jednocześnie z obciążeniem – ponieważ przyjęliśmy zasadę, że przedsiębiorcy, biura rachunkowe poniosły już koszty i poczyniły pewne starania, pewne przygotowania w celu wdrożenia tego narzędzia – żeby nie zmieniać elementów, które by powodowały jakieś dodatkowe koszty po stronie przedsiębiorców, po stronie biur rachunkowych. To było dodatkowe utrudnienie, ale udało się to pogodzić. Zresztą ten czas wykorzystaliśmy na chyba bezprecedensowe, co do zasięgu i co do samej formy, konsultacje z przedsiębiorcami i z biurami rachunkowymi, zresztą ze wszystkimi interesariuszami KSeF-u. Konsultacje pokazały nam bardzo wiele elementów, których wcześniej nie dostrzeżono. Myślę, że śmiało mogę powiedzieć, że KSeF w tej chwili jest najlepiej skonsultowanym projektem w dziejach MF-u. Myślę, że nie jest przesadą takie stwierdzenie. Tak że nie straciliśmy tego czasu, wykorzystaliśmy go. Natomiast narzędzie jest bardzo potrzebne, nie ulega wątpliwości, ale to musi być narzędzie, które gwarantuje bezpieczeństwo i przedsiębiorcom i państwu, ponieważ kształt, jaki koncepcja przybiera, jest bezprecedensowy. Nie ma odpowiednika w Europie. Duże wyzwanie, ale myślę, że mam pełne powody twierdzić, że sprostamy temu wyzwaniu i ostatecznie ten system, centralny rejestr faktur, czy Krajowy System Elektronicznych Faktur zostanie wdrożony z powodzeniem. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Dziękuję. Proszę pana posła Janusza Cichonia.

Poseł Janusz Cichoń (KO):

Chcę zapytać jeszcze na temat KSeF-u, bo rzeczywiście to jest gigantyczny krok naprzód, jeśli chodzi o możliwości ograniczania oszustw w podatkach, zwłaszcza jeśli chodzi o VAT, ale nie tylko VAT, tak na dobrą sprawę. Natomiast pamiętam w debacie na temat samego już KSeF-u i tego projektu, zwracaliśmy uwagę, ja wielokrotnie zwracałem uwagę na to, że ten system nie jest do końca pełny. Pamiętam, tam mamy sporo ograniczeń, zwłaszcza jeśli chodzi o podmioty zagraniczne i ich dostęp do... pełne uczestnictwo w tym procesie. I pamiętam, że rządowa strona tłumaczyła to wtedy brakiem notyfikacji i uzgodnień z Komisją Europejską. Pytanie: czy my w tym zakresie próbowaliśmy podjąć jakieś działania, jeśli chodzi o Komisję Europejską, po to, żeby objąć także systemem te podmioty? Czy to w ogóle jest możliwe w jakiejś perspektywie? To tyle, jeśli chodzi o taką szczegółową uwagę w tej sprawie i pytanie.

Warto zwrócić uwagę, że efekt... luka VAT w 2023 rok – 13,9, jeśli dobrze pamiętam, po latach spadku tej luki – wzrost w 2023 roku bardzo wyraźny i spadek w 2024 roku. Pytanie: czy ta tendencja utrzymuje się nam w 2025 roku? Jakie są przewidywania, co do tego? A generalna uwaga, by nie zabierać już głosu po raz kolejny, ja jestem zbudowany, bo nie ukrywam, że to jest w jakiejś mierze spójne z tym, o co od lat sam też zabiegałem, czyli budowanie równowagi pomiędzy interesem podatnika a interesem państwa, interesem publicznym, i że to podejście, w którym stawiamy jednak na to wspieranie podatnika w wywiązywaniu się z obowiązków podatkowych, to jest klucz do sukcesu, i takie budzenie też świadomości podatkowej podmiotów, podatników tak na dobrą sprawę, w formule, w której mam wrażenie, że ludzie zaczynają mieć świadomość tego, że płacenie podatków to jest uczestniczenie w czymś naprawdę ważnym, bo to jest finansowanie zadań własnego państwa, które docierają, z których wszyscy korzystamy, i że udział w tym musi być proporcjonalny do tego jakie dochody uzyskujemy. Uchylanie się od opodatkowania tak naprawdę godzi w nasze własne interesy. Tyle. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Proszę o krótką odpowiedź, bo już nam się pomału czas kończy.

Podsekretarz stanu w MF Zbigniew Stawicki:

Przede wszystkim dziękuję za słowa, które potwierdzają przyjęty kierunek. Dodam jeszcze tylko, że podatnik będzie skłonny do wywiązywania się ze swoich obowiązków... no oczywiście możemy apelować, to też jest ważne, do poczucia patriotyzmu, który w czasach pokojowych wyraża się chociażby właśnie w ponoszeniu obciążeń na rzecz ogółu, ale podatnik musi przede wszystkim widzieć skuteczność państwa, tzn. musi widzieć, że sąsiad, który nie ponosi odpowiedzialności, kończy nie najlepiej. To jest bardzo ważne. Podatnik musi być – to już mówiłem – chroniony od nieuczciwej konkurencji. On nie może walczyć... Przy tym nie chcemy wymagać, nie możemy wymagać od podatnika, żeby był jednocześnie wywiadem, wywiadownią gospodarczą, policją. To jest obowiązek państwa, i to jest obowiązek struktur państwa, którego nikt z nas nie zdejmie. Dlatego obok sfery ułatwień, sfery obsługi przyjaznej, uśmiechniętej i na wszelkie sposoby przyspieszającej wywiązywanie się z obowiązków, musi istnieć sfera niestety ta mniej przyjemna, czyli sfera, która szybko... Bo szybkość działania jest tutaj rzeczą niesłychanie istotną, ale żeby też działanie było szybkie i skuteczne, musi istnieć przede wszystkim analiza ryzyka. I to jest kolejna rzecz, o której nie mówiłem, a na którą położyliśmy ogromny nacisk, analiza ryzyka we wszelkich możliwych wymiarach, od analizy ryzyka pod kątem typowania do kontroli do analizy kryminalnej i do wszelkich odcieni analizy. To jest przyszłość. To jest przyszłość. Procedury kontrolne mają służyć tak naprawdę tylko zgromadzeniu, czy zebraniu dowodów na to co już wiemy. To jest stan, do którego dążymy.

Z drugiej strony, nie będę się rozwodził nad tym tematem, ale podatnik musi też widzieć, musi mieć pewność, że każda złotówka, którą odprowadził w postaci podatku, jest przez państwo chroniona, że każda wydatkowana złotówka publiczna... że mechanizm państwa chroni jego pieniądze. Jeżeli ktoś płaci podatki, to chce wiedzieć, że jego pieniądze idą na szkołę, idą na szpital, idą na obronność, a nie idą na cele, nad którymi nie będę się rozwodził, bo myślę, że mieliśmy takie przykłady w ostatnich latach dość liczne. To jest temat na zupełnie inną rozmowę. Ale to są te dwie równoważne sfery: sfera poboru i sfera pilnowania wydatków publicznych. Dlatego też priorytetem będą te dwie rzeczy równoległe. Musi też istnieć struktura, która będzie zdolna szybko, w pełni reagować również na niezasadne, nieracjonalne, czy o jakichś gorszych odcieniach wydatkowanie pieniędzy, publicznych pieniędzy podatnika.

Wracając do KSeF powiem tak, wiążemy ogromne nadzieje z danymi, których KSeF nam dostarczy. Tak jak mówię, przedmiot transakcji pozwoli nam, właśnie pod kątem analizy ryzyka, pozwoli nam reagować w czasie rzeczywistym, a więc szybkość działania, pozwoli nam reagować tam, gdzie powinniśmy, bo przedmiot transakcji jest... Nie chcę tu się rozwodzić nad narzędziami analitycznymi, bo z różnych powodów nie chciałbym tego mówić, ale dostarcza informacji, które pozwalają sprofilować, które pozwalają uderzyć punktowo, co oznacza dla uczciwych podatników mniejsze ryzyko, że ktoś poprzez błędną analizę będzie angażował podatnika niepotrzebnie, czy w sposób nadmierny. To jest jeden z aspektów KSeF-u. Oprócz tego KSeF ma też wymierne korzyści dla podatnika, to jest kwestia chociażby archiwizowania faktur, brak możliwości zgubienia.

Widzę, że już kończymy, tak że dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Ja bardzo chętnie przedłużyłabym, ale sala już jest zajęta przez kolejną grupę, więc...

Podsekretarz stanu w MF Zbigniew Stawicki:

Jasne.

Poseł Janusz Cichoń (KO):

A, jeszcze Pracodawcy.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

A, tak. Bardzo proszę.

Dyrektor Biura Legislacji Organizacji Pracodawców Rady Przedsiębiorców Kamil Rybikowski:

Dzień dobry. Kamil Rybikowski, Organizacja Pracodawców Rada Przedsiębiorców.

Ja króciutko, chociaż może jeszcze gdzieś w kuluarach, bo domyślam się, że czas nagli. Chciałem zadać takie dosyć... Chciałem zwrócić uwagę na pewien problem, który zgłaszali nam nasi członkowie, dotyczący systemu, czy portalu PUESC, czyli jeśli chodzi o rejestrację towarów akcyzowych. Nasi członkowie z branży, zwłaszcza mniejszych browarów, winnic, zwracają uwagę na to, że ten system jest mocno dla nich skomplikowany – zresztą my w tej sprawie wysłaliśmy pismo do szefa Krajowej Administracji Skarbowej jeszcze w zeszłym roku, niestety do dnia dzisiejszego nie dostaliśmy na nie odpowiedzi. Czy państwo też dostrzegają ten problem, że system – według informacji naszych członków – nie jest intuicyjny? Oni mają problemy z jego wypełnieniem w taki sposób, żeby dochować wszystkich przepisów prawa, a jednocześnie nie narazić się na odpowiedzialność karną, a także oczywiście móc eksportować swoje wyroby. Dlatego chciałem się zapytać, czy państwu gdzieś już ten problem był przedstawiany, jest przez państwa dostrzegalny i czy planują państwo jakieś zmiany w tym zakresie?

Podsekretarz stanu w MF Zbigniew Stawicki:

Dziękuję. Na pewno zainteresuję się dlaczego nie udzielono odpowiedzi, tak że na pewno zostanie przesłana. Ale pozwolę sobie przekazać głos panu dyrektorowi Robertowi Michalskiemu, który w kwestiach, o których pan mówił, jest doskonale zorientowany i myślę, że będzie tu najwłaściwszą osobą do udzielenia odpowiedzi.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Zwalczania Przedsiębiorczości Ekonomicznej Ministerstwa Finansów Robert Michalski:

Szanowni państwo, rozumiem, że chodzi nie o sam system PUESC, bo to jest portal, w którym zbieramy różne nasze systemy, a chodzi o system SENT, z tego co zrozumiałem, tak?

Dyrektor Biura Legislacji Organizacji Pracodawców Rady Przedsiębiorców Kamil Rybikowski:

Tak. No tak, tak. Oczywiście.

Zastępca dyrektora departamentu MF Robert Michalski:

Jeżeli chodzi o system SENT, ten system funkcjonuje od 2017 roku. Jeżeli chodzi o kwestie dotyczące jakichś utrudnień w spełnianiu tych obowiązków, no przez tyle lat monitorujemy to i, powiem szczerze, nie spotkałem się z tego rodzaju uwagami. Jeżeli one są, to my wszelkiego rodzaju wyjaśnienia... Odpowiedzi na często zadawane pytania umieszczane są na stronie. Staramy się, żeby ten system był jak najprostszy, ale przy tym, jak sam pan powiedział, jak, drodzy państwo, wiecie, jest to system, który obejmuje towary wrażliwe, wyroby akcyzowe, ale dzisiaj już nie tylko. One są istotne z punktu widzenia państwa, więc, mimo, że staramy się go upraszczać – i to za chwilę, myślę, że państwo będziecie mieli okazję usłyszeć, zobaczyć, nawet zapoznać się i przedstawić swoją opinię, bo będziemy wychodzić właśnie ze zmianą ustawy o systemie monitorowania – tam są pewne uproszczenia, tam są pewne odstępstwa od twardych sankcji za naruszenie. Na pewno główne uwagi dotyczyły wysokiej odpowiedzialności za ewentualne błędy. W tym zakresie nastąpią na pewno zmiany. Propozycja jest. Myślę, że wychodząca naprzeciw potrzebom przedsiębiorców.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Dziękuję bardzo.

W tym momencie zamykam dyskusję. Dziękuję państwu za obecność. Bardzo dziękuję panu ministrowi wraz z panią dyrektorem, panem dyrektorem. Dziękuję wszystkim obecnym. Do zobaczenia.